

Protokół
z XXXVIII nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu Jeleniogórskiego,
która odbyła się w dniu 24 listopada 2017 roku, o godz. 10¹⁵
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze

Ad.1.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego Eugeniusz Kleśta otworzył XXXVIII nadzwyczajną Sesję Rady Powiatu Jeleniogórskiego i przywitał obecnych na Sali Radnych, Starostę, Członków Zarządu, Dyrektorów Starostwa, Pracowników, Media, które przybyły na dzisiejszą sesję.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta stwierdził, że w Sesji uczestniczy 15 radnych (nieobecni: W. Bąk, S. Celt, G. Truchanowicz, A. Sztando), Rada posiada zdolność uchwałodawczą wymaganą art. 13 ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym, posiedzenie jest prawomocne i Rada może podejmować prawomocne decyzje. Obsługę prawną Sesji zapewnił radca prawny Krzysztof Warzyński. Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Ad.2.

E. Kleśta: Czy są wnioski do porządku obrad? Przypomnę, że w tym trybie zwołania sesji tylko na wniosek wnioskodawców można zmienić porządek obrad.

A. Koniecznyńska: Mam jedno pytanie, ponieważ chcemy złożyć wniosek jako zarząd wprowadzający zmiany w porządku obrad, niemniej jednak pojawił się punkt „sprawy różne” wprowadzony przez pana Pawła Kwiatkowskiego. Ponieważ nie uzyskałam informacji co ma być w sprawach różnych, powiedział mi, że to Pan Przewodniczący. Czy ja mogę spytać, żebyśmy wiedzieli, co ma być w sprawach różnych?

E. Kleśta: Powiem tak. Zarząd przedkłada zmiany w porządku obrad. W związku z tym ja przyjmuję literalnie to co Zarząd przedkłada. Proszę się nie pytać, co Zarząd ma na myśli pisząc „sprawy różne”.

A. Koniecznyńska: Pytam, bo taka była odpowiedź w czasie posiedzenia Zarządu. Ja się wstrzymałam od głosowania nad tym punktem. W takim razie w proponowanym porządku obrad XXXVIII Sesji Rady Powiatu Jeleniogórskiego mają się znaleźć dodatkowo punkty dotyczące:

5. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie w Branżową Szkołę Specjalną I Stopnia w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie.

6. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Zespole Szkół Technicznych i Licealnych w Piechowicach w Branżową Szkołę Specjalną I Stopnia w Zespole Szkół Technicznych i Licealnych w Piechowicach.

7. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym oraz dla uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie w trzyletnią Szkołę Specjalną Przysposabiającą do Pracy w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie.

8. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej Specjalnej w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej

„Junior” w Miłkowie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Specjalną+9 w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie.

9. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej Specjalnej w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Specjalną w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie.

10. Sprawy różne.

E. Kleśta: Taki jest wniosek wnioskodawców, którzy dzisiaj zwołali Sesję, zatem pozwolę sobie poddać ten wniosek pod głosowanie Wysokiej Rady o wprowadzenie do porządku dzisiejszego posiedzenia ...

M. Górecki: Mam pytanie Panie Przewodniczący. Proszę mi powiedzieć, skoro przepisy obligują do tego, aby te uchwały podjąć do końca miesiąca i wiadomo było to od momentu wprowadzenia nowych przepisów oświatowych, dlaczego to w takim trybie i tak późno jest zgłaszane? Kto jest za to odpowiedzialny?

P. Kwiatkowski: Ten pakiet uchwał, który dzisiaj został wniesiony, był planowany do podjęcia na sesji, która była zaplanowana na 28 listopada i ta sesja została przesunięta na 4 grudnia ze względów z kolei budżetowych. W tym stanie rzeczy, ażeby dopełnić formalności związanych z tymi przekształceniami w takim właśnie trybie Zarząd postanowił dopełnić tych wymogów poprzez rozszerzenie porządku dnia dzisiejszej Sesji.

E. Kleśta: A zatem wysoka Rado wniosek sprowadza się do tego, aby wprowadzić do porządku posiedzenia rozpatrzenie projektu uchwał w sprawie przekształceń dotyczących naszych placówek oświatowych. Poddaję zatem ten wniosek pod głosowanie: „Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem wniosku o zmianę porządku obrad proszę podnieść rękę”.

W głosowaniu wzięło udział 15 radnych.

Wynik głosowania:

za	- 15 osób,
przeciw	- 0 osób,
wstrzymało się	- 0 osób.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta stwierdził, że wniosek o zmianę porządku obrad został przyjęty jednogłośnie.

E. Kleśta: A zatem uznaję, że będziemy obradowali po zmianach porządku obrad w następującym trybie:

1. Otwarcie Sesji.
2. Przedstawienie Porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu jeleniogórskiego na 2017 rok.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej powiatu jeleniogórskiego.
5. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie w Branżową Szkołę Specjalną I Stopnia w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie.
6. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Zespole Szkół Technicznych i Licealnych w Piechowicach w Branżową Szkołę Specjalną I Stopnia w Zespole Szkół Technicznych i Licealnych

w Piechowicach.

7. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym oraz dla uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie w trzyletnią Szkołę Specjalną Przysposabiającą do Pracy w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie.
8. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej Specjalnej w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Specjalną w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie.
9. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej Specjalnej w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Specjalną w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie.
10. Sprawy różne.
11. Zamknięcie Sesji.

/wszedł G. Truchanowicz, g. 10:25/

E. Kleśta: A zatem w takim porządku będziemy obradowali. Rada ten porządek przyjęła poprzez głosowanie wniosku o wprowadzenie poprawek bezwzględną większością głosów do porządku zaproponowanego w doręczonej pocztce. Chcę również Państwa poinformować, że w związku z tym, że wpłynęły nowe uchwały będę musiał ogłosić techniczną przerwę po to, żeby Komisja Spraw Społecznych mogła, zgodnie ze Statutem, zaopiniować te uchwały, które wpłynęły do Wysokiej Rady. Nim jednak ogłoszę tą przerwę chciałbym do Państwa powiedzieć parę zdań. Szanowni Państwo Radni. Wszyscy, myślę, przychodząc tutaj do tej sali obejmując mandat radnego mieliśmy w przekonaniu, mówię w swoim imieniu, że musimy służyć Powiatowi i musimy dobrze realizować mandat którym nas obdarowali nasi wyborcy. Ten cel, tak mi się też wydaje, przyświeca większości radnych na tej sali. Chciałbym w imieniu większości radnych, dzięki którym zostałem wybrany Przewodniczącym Rady, zaapelować do pani Starosty o to, aby w imię odpowiedzialności za Powiat, wiele razy to podkreślała, że leży jej dobro Powiatu na sercu, że czuje się odpowiedzialna za Powiat, żeby w imię tej odpowiedzialności złożyła rezygnację z pełnienia urzędu Starosty. Dlatego, że sytuacja, jaką obecnie mamy w Powiecie, jest tak niewydolna i wpływa negatywnie na funkcjonowanie Powiatu i realizację zadań, że wydaje się być to naturalnym elementem postępowania, jeżeli Starosta traci większość w Radzie, powinien honorowo złożyć swój urząd. Myślę, że można by było długo wymieniać pewne elementy, które złożyły się na taką ocenę i na taki apel. Dlatego przypomnę o dwóch istotnych sprawach, które w jakiś sposób rzutują na postrzeganie dzisiejszej sytuacji. Wysoka Rado, pamięta Rada w swojej historii mieliśmy remont parteru budynku starostwa, którego wartość zamykała się w granicach 190 tysięcy złotych, były w związku z tym pewne perturbacje. On się przeciągał. Efektem takiego prowadzenia remontu jest to, że mamy sprawę sądową z wykonawcą i na stan mojej wiedzy biegły sądowy, którego powołał sąd, w swojej opinii dla sądu stwierdził, że Powiat będzie musiał w tej sytuacji wypłacić stosowne rekompensaty dla wykonawcy, który ten remont prowadził. A zatem można się spodziewać, że wyrok sądu będzie oparty w jakimś stopniu na opinii biegłego, którego sąd powołał. Zatem z tego tytułu jakieś konsekwencje dla Powiatu będą. Drugi temat, też skutek kontroli, dotyczący arbitralnej decyzji Pani Starosty w zakresie zlecenia wycinki drzew na słynnej drodze w

Staniszowie; pokłosem kontroli instytucji skarbowych jest to, że Powiat musiał zapłacić VAT z tytułu przeprowadzonej operacji gospodarczej. VAT, który jest kosztem dla Powiatu. Może nie jest to szokująca wartość, bo to jest wartość ponad 6 tysięcy złotych, ale niemniej chodzi o pewien fakt, który miał miejsce. Też wynikał z pewnych arbitralnych decyzji, które jednoosobowo podjęła w tym zakresie Pani Starosta. A zatem myślę, że osoba, która ma pełnić funkcję starosty, musi mieć takie naturalne cechy, które umożliwiają płynną współpracę z osobami, które tworzą Zarząd. Powinna też mieć otwartość na konsultacje pewnych zdarzeń i działań, które podejmuje. Proszę zwrócić uwagę na wygląd budynek Starostwa. Ja myślę, że ta decyzja zaskoczyła nas wszystkich 2 lata temu, kiedy dokonano zdemolowania wystroju Starostwa i w tej chwili ten stan wygląda jak wygląda. Myślę, że pomału się do tego przyzwyczajamy, chodzimy i patrzymy na to. Ale to też wynika z pewnych takich rzeczy, które nie były przedmiotem konsultacji, uzgodnienia, że coś takiego będzie miało miejsce. A poza tym myślę, że są pewne zachowania, które z jej strony generują konflikty. A starosta powinien raczej prowadzić mediacje, podejmować wspólnie decyzje, bo jak Państwo doskonale wiedzą, to nie jest wybór, który powoduje, że jest jednoosobowa odpowiedzialność, tylko funkcjonuje Zarząd i zawsze jest to decyzja kolegialna. Dlatego też w imieniu poczucia obowiązku za to Starostwo i za wprowadzenie normalnych relacji i normalnych działań w Starostwie apeluję do Pani Starosty o złożenie tego mandatu. I drugi apel w stronę osób, które do tej pory popierają Panią Starostę. Żeby nie być posądzonym o to, że próbujemy przejąć władzę w Powiecie. To my apelujemy z tego miejsca o to, publicznie deklarujemy, że jeżeli ta strona wystawi swojego kandydata na starostę, to my go poprzemy. Nam zależy na istotnej zmianie. Nie chodzi tu o przejęcie władzy. Chodzi o unormalnienie sytuacji w Starostwie. Jest to apel, który nie jest podyktowany żadnym gierkami politycznymi, tylko tym, co przez wiele długich miesięcy miało miejsce w Starostwie. Ja rozumiem, że można mieć różną ocenę z różnych punktów widzenia. Niemniej taka sytuacja musi się skończyć i to, żeby było dobrze, w taki właśnie sposób, który pozwoliłby powołać takiego starostę, który będzie próbował jednoczyć różne interesy, które mają tutaj różne komitety wyborcze. Jeszcze raz deklaruję w imieniu tej większości, która jest w Radzie, że jeżeli, zostanie przedstawiony kandydat na starostę ze strony mniejszości, to my go zaakceptujemy. Ogłaszam przerwę w sprawie odbycia posiedzenia Komisji Spraw Społecznych dla zaopiniowania projektów uchwał. Myślę, że 10 minut wystarczy.

K. Wiśniewski: Mam prośbę, żeby członkowie Komisji Spraw Społecznych zostali na tej sali, bo rozpoczniemy niezwłocznie posiedzenie Komisji.

10:30 - ogłoszenie przerwy, 10 min.

10:45 - Po przerwie, obecnych 15 radnych (nieobecni: W. Bąk, S. Celt, A. Koniecznyńska, A. Sztando).

Ad.3.

E. Kleśta: Jesteśmy w punkcie trzecim: Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu jeleniogórskiego na 2017 rok. Proszę bardzo o przedstawienie uchwały.

G. Bojć: Projekt obejmuje uporządkowanie budżetu pod kątem inwestycji i projektów, które w tym roku nie zostaną zrealizowane z różnych powodów, między innymi jeśli chodzi o DPS w Miłkowie dopiero teraz była podpisana umowa o dofinansowanie, a pozostałe związane są z przedłużającą się procedurą wyboru wykonawcy na inwestycję, która ma być prowadzona tutaj w Starostwie i zdejmujemy po stronie dochodów kwotę 6 977 864,54 zł, które zostały przeniesione do budżetu na 2018 rok. Natomiast po stronie wydatków zmniejszamy wydatki

także o udział własny, czyli na ogólną kwotę 9 301 246,33 zł, co pozwala na odzyskanie z powrotem nie rozdysponowanej kwoty wolnych środków na ogólną kwotę 2 323 381,79 zł.

E. Kleśta: Proszę o opinie komisji.

L. Supierz, Przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu: Opinia Komisji jest pozytywna przy 4 głosach za i 7 głosach wstrzymujących się.

B. Chodak, Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Majątku Powiatu: Opinia Komisji jest wstrzymująca się, tak należało by rozumieć, nie rozstrzygnięta. Przyczyny tego wstrzymania albo nie rozstrzygnięcia są głębokie i bardzo zasadnicze. Po pierwsze zmiany te powodowały by pozbywanie się naszych zaskórniaków, czyli tych środków, które mogły by być użyte na remont dróg, mostów i tej infrastruktury, którą mamy tak zapuszczoną. To, że remont ten jest istotny i chyba niezbędny też nie ma wątpliwości. Tylko, że Powiat to nie tylko Starostwo. Powiat to również DPS-y, domy dziecka, infrastruktura. Zatem zdajemy sobie sprawę z tego, że podejmując tą uchwałę doprowadzilibyśmy do zastoju modernizacji infrastruktury, dokonaliśmy oceny takiej, aby nad tymi sprawami się głęboko zastanowić. A ponieważ padła tu daleko idąca deklaracja pana Przewodniczącego w kontekście sprawowania urzędu starosty i odpowiedź na to nie padła pozwolicie Państwo, że zaproponuję, abyśmy zostawili sobie czas, aby przemyśleć tą sytuację. Mamy jeszcze czas, aby się zadeklarować co do konieczności podpisania tych umów i zwiększenia tych wydatków, dokonywania korekt budżetowych, 4 grudnia jest to czas wystarczający, a w międzyczasie może Państwo odnieść się do propozycji złożonej przez pana Przewodniczącego. W imieniu Komisji Budżetowej proponuję o wstrzymanie się z wydawaniem opinii w tym zakresie w punkcie zmian w budżecie i w punkcie zmian w wieloletniej prognozie finansowej do czasu najbliższej sesji i wtedy wrócimy do tematu oczekując na odniesienie się do propozycji pana Przewodniczącego skierowanej do Państwa i pani Starosty.

/weszła A. Konieczńska, g. 10:50/

E. Kleśta: Otwieram dyskusję.

R. Mazur: Nie sposób ustosunkować się do słów i do propozycji, która tutaj przed rozpoczęciem Sesji padła ze strony pana Przewodniczącego Rady Powiatu Jeleniogórskiego. Ja chcę w tej sprawie dopowiedzieć swoje przemyślenie. Pamiętacie 15 grudzień 2014 rok. Wówczas, gdy zakończyły się wybory nastąpiło ukonstytuowanie się Rady, a także wybór członków Zarządu. Pamiętacie Państwo, że było spisane także stosowne porozumienie pewnych ugrupowań, które weszły w skład Rady Powiatu. I na tym porozumieniu było bardzo wyraźnie napisane, kto będzie rządził i z jakiej organizacji, funkcje przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego, ale także kto będzie starostą, wicestarostą i członkiem zarządu. To zostało uzgodnione, spisane i wykonane. Trwało to, mogę się pomylić, półtora roku i zaszły pewne zmiany, gdzie ówczesny Przewodniczący Pokój został odwołany z tej funkcji i na to miejsce został powołany nowy Przewodniczący Kleśta. Wówczas, moim zdaniem, to porozumienie już przestało istnieć. Półtora roku temu przy dokonywaniu tych zmian należało także przeprowadzić nowe wybory do Zarządu Powiatu. Jeżeli się utraciło porozumienie, które było zawarte i spisane, to nawet jeżeli nie doszło do nowych rozmów, to honor, ale także charakter powinien pokazywać, że utrata porozumienia skutkuje tym, że składam rezygnację i czekam na dalsze losy. Wiem, że w Platformie Obywatelskiej nigdy nie brakowało takiego charakteru. Uważam, że to jest dobry przykład, gdy zmieniły się władze Platformy Obywatelskiej, a ówczesny Przewodniczący Sejmiku Województwa

Dolnośląskiego Jerzy Pokój pełnił tę funkcję, nie czekał na, z drugiej strony gdzie stracił poparcie polityczne, żeby ktoś mu mówił, żeby zrezygnował, tylko postąpił honorowo i wraz z całym zarządem województwa podał się do dymisji.

A. Walczak: Ja mam pytanie takie techniczne do pana Radcy. Tu się mówiło, że głosowanie w komisji jest nierozstrzygnięte. Ale według przepisów uchwała bądź wniosek przechodzi, jeżeli jest co najmniej jeden głos więcej za niż przeciw. Tu jest zero-zero, wobec tego wydaje mi się, że opinia powinna być negatywna.

J. Pokój: Jest na sali Radca Prawny. Bardzo bym prosił o wykładnię sytuacji, która jest. Jeżeli jest wstrzymanie, to jak należy z punktu prawnego patrzeć na tę decyzję? Bo to jest rozstrzygnięcie, które jest dość istotne.

K. Warzyński, Radca Prawny: Jeżeli w tej sytuacji wszyscy członkowie wstrzymali się od głosu, czyli nie ma rozstrzygnięcia pozytywnego i nie ma też rozstrzygnięcia negatywnego. Komisja wstrzymała się od głosu in block, czyli cała. Oczywiście taka postawa Komisji podlega ocenie Rady. Ostatecznie Rada decyduje o tym, w jaki sposób ocenić projekt uchwały zaproponowany przez Zarząd i oczywiście biorąc pod uwagę opinie komisji, i również opinię Komisji Budżetowej, która nie wypowiedziała się w tej materii.

E. Kleśta: Sprawa wydaje się oczywista. Komisja nie zajęła w sprawie stanowiska. Prawo Komisji, bo komisja ma prawo zaopiniować pozytywnie, negatywnie bądź też nie zajmując stanowiska. I tak trzeba to odczytywać.

K. Wiśniewski: Chciałbym tylko zadać pytanie Zarządowi. Do kiedy wykonawca jest zobligowany przystąpić do realizacji tego zadania?

P. Kwiatkowski: Jest związany ofertą do 14 grudnia.

K. Wiśniewski: W związku z tym, że 4 grudnia mamy zwołaną sesję, w związku z tym po apelu pana Przewodniczącego o honorowe ustąpienie Przewodniczącej Zarządu ja będę głosował przeciw tym zmianom na tej Sesji nadzwyczajnej. Natomiast zdaję sobie sprawę i myślę, że my wszyscy radni zdajemy sobie sprawę, że remont Starostwa jest konieczny, że musimy go wykonać. Że szkoda, żebyśmy nie skorzystali z zewnętrznego źródła finansowania projektów, o których wiemy, że są nam już przydzielone. Zatem jak najbardziej zdaję sobie z tego sprawę. Ale w poczuciu odpowiedzialności za Powiat, za mieszkańców Powiatu, również uważam, że jakby pod kierownictwem ten projekt może nam się niestety nie udać i to jest już zagrożenie dla mieszkańców naszego Powiatu. Niestety przy małym zadaniu, jakie było realizowane jakiś czas temu skończyło się to w sądzie i najprawdopodobniej będziemy musieli oddawać duże odszkodowanie. W tym przypadku, gdyby ten projekt nie został doprowadzony do finału niestety konsekwencje mogą być dużo bardziej znaczące dla mieszkańców naszego Powiatu. Dlatego ja swoją decyzję w dniu dzisiejszym wyrażę negatywnie, natomiast 4-ego na tej sesji, jeśli będą decyzje honorowe podjęte, wtedy jak najbardziej za.

A Konieczńska: Musimy mieć świadomość tego, że jeśli będziemy przekładać termin realizacji tego projektu, to kolejny potencjalny wykonawca nam się wycofa. Dlatego, że wiemy, że to już było kolejne siódme postępowanie, to którego zgłosił się już w tej chwili tylko jeden wykonawca, ponieważ jesteśmy postrzegani jako niepoważni. Dlatego, że nie robimy tego, co ogłaszamy. Zbieramy oferty, nie odnosimy się do nich tak naprawdę. Myślę,

że wszyscy tu obecni jako radni musimy mieć świadomość, że dla prawidłowego i zgodnego z prawem funkcjonowania Starostwa, a co za tym idzie również Powiatu, przedstawiona inwestycja musi być zrealizowana. Dlatego bardzo proszę Państwa o przedstawienie merytorycznych argumentów przemawiających za tym, aby kilkunastomiesięczną pracę wielu specjalistów, ogromne zaangażowanie wszystkich radnych, przypomnę, przy tworzeniu projektu budowlanego i poniesione nakłady w kwocie 147 782 zł na jej przygotowanie miały zostać zniweczone z powodu odłożenia jej w czasie. Mówię tu z całą odpowiedzialnością odłożenia, bowiem i tak to zadanie będzie musiało zostać zrealizowane, a koszty ponownego przygotowania zostaną zdublowane. Jeżeli jedynym argumentem przeciw jest moja osoba, to tego, muszę przyznać, zupełnie nie rozumiem. Marnowanie publicznych środków już poniesionych, rezygnacja z ponad dwóch milionów złotych dofinansowania z budżetu Unii Europejskiej i niedotrzymanie zobowiązań wobec naszych partnerów tylko dlatego, żeby postawić na swoim, to, proszę wybaczyć, ale w mojej ocenie jest to objaw małostkowości i próżności. Przecież wybór nas na radnych Powiatu wiąże się z odpowiedzialnością wobec lokalnej społeczności i działaniem wyłącznie na rzecz naszego Powiatu. Czy jesteście Państwo gotowi podnieść rękę przeciwko realizacji tego zadania mając wiedzę i świadomość, że jest to równoznaczne z narażeniem Powiatu na negatywne konsekwencje finansowe? Bo przypomnę, że jest to nie tylko utrata dotacji, które otrzymaliśmy, ale również potencjalnie znaczna kwota, którą będziemy musieli zapłacić naszym partnerom za nie zrealizowanie projektu. Dlatego bardzo proszę o umożliwienie realizacji tej tak koniecznej inwestycji, która nie może być traktowana w kategorii sukcesu kogokolwiek, bowiem jest to praca bardzo wielu osób i zwykła konieczność, a sukces będzie sukcesem nas wszystkich: radnych Rady Powiatu Jeleniogórskiego V kadencji, wszystkich mieszkańców całego Powiatu.

K. Wiśniewski, ad vocem. Bo pani Starosto, ma Pani przygotowane wystąpienie, które Pani odczytała, tylko to wystąpienie nie jest aktualne. Ja jeszcze raz powtórzę. W dniu dzisiejszym zgłoszę przeciw dlatego, że uważam, że niestety nie jest Pani gwarantem tego, że ten projekt, te projekty zostaną zrealizowane w należyty sposób. Niemniej jednak, powtarzam jeszcze raz, myślę, że nie ma tutaj radnego na tej sali, który by się ze mną nie zgodził, że remont Starostwa i realizacja projektów tych, o których jest mowa, jest konieczna. Zatem odkładam tą decyzję do 4 grudnia.

A. Konieczńska: Gwarantem wykonania jest wykonawca, nie ja. To nie ja będę wykonywała te prace, tylko wyłonieni wykonawcy.

R. Mazur: Proszę mi przypomnieć, ostateczny termin podjęcia uchwały, o której tutaj dzisiaj dyskutujemy, to jest 14 grudzień, tak? Jesteśmy związani ofertą czy podjęciem uchwały?

A. Konieczńska: Jesteśmy związani ofertą. Ale mamy już takie doświadczenie, że poprzedni oferent, który się zgłosił i mógł potencjalnie zostać wyłoniony nie czekał długo. Ponieważ pracownicy na rynku są poszukiwani. Firmy wykonujące prace mają co robić i nie czekają na to, żebyśmy my miesiąc się decydowali, tylko biorą kolejne prace do wykonania.

R. Mazur: Ale rozumiem, że jeżeli 4 grudnia wrócił by ten temat pod porządek obrad, to jeszcze zdążymy z tym projektem, tak?

A. Konieczńska: Gwarancji żadnej nie ma.

R. Mazur: A dzisiaj ta gwarancja jest?

E. Kleśta: Nim udzielię głosu następnej osobie, przypomnę pewne fakty. Związanie oferenta ofertą jest do 14. grudnia. A zatem do 14. grudnia ma obowiązek podpisania umowy na warunkach przedstawionych w swojej ofercie. W związku z tym ta kwestia pod tym względem jest jasna i klarowna.

J. Pokój: Prosił bym o dopuszczenie do głosu naszą administrację, która ma chyba pełną wiedzę, czy my, wstrzymując do 4 grudnia, nie wylejemy dziecka z kąpielą, bo my sobie tu możemy politycznie dywagować, czy mamy zaufanie do jednej, drugiej czy trzeciej strony, ale mamy pewne terminy. Chciałbym najpierw usłyszeć wykładnię administracji samorządu naszego Powiatu, a później dopiero odnieść się do wcześniejszego wystąpienia.

E. Kleśta: Co Pan Radny miał na myśli mówiąc „administracja”?

J. Pokój: Są dyrektorzy, którzy odpowiadają za realizację pewnych rzeczy. A my ciągle balansujemy, czy 14 grudnia to jest termin, który nam zezwala na przesunięcie tego na 4 grudnia, czy nie? Chciałbym widzieć wykładnię któregoś z dyrektorów czy pani Skarbnik, niech powiedzą nam jasno i wyraźnie jak wygląda sytuacja.

E. Kleśta: Proszę o konkretną odpowiedź na pytanie, do kiedy wykonawca musi podpisać umowę?

Beata Kozińska, Dyrektor Wydziału Rozwoju i Obsługi Technicznej: W postępowaniu przetargowym, które odbyło się ostatnio, przeprowadzone było w trybie negocjacji bez ogłoszenia. Mieliśmy zaproszonych 10. wykonawców, którzy chcielibyśmy, aby ewentualnie przystąpili do tych negocjacji i z którymi istniało prawdopodobieństwo, że będziemy mogli podpisać umowę. W wyniku przeprowadzonych negocjacji zgłosiły się na nie 4 firmy, które miały przygotować swoją ofertę, aby wyznaczony został czas na to, abyśmy mogli rozstrzygnąć postępowanie. W wyznaczonym terminie przystąpiła do tego postępowania jedna firma składająca się z konsorcjum warszawskiej firmy Impel tudzież wrocławskiej firmy Cermag. Jest w samej ofercie wpisane, kto będzie podwykonawcą tegoż konsorcjum, bo takie są przepisy, które stanowią o tym, w zamówieniach publicznych, że można wskazać podwykonawcę, który te zadania będzie wykonywał. Wskazana została firma wrocławska Cermag. Wiemy, że ta firma na dzień złożenia oferty wyliczyła czas niezbędny do zrealizowania zadania, mamy zadanie, które jest finansowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, a mianowicie sprawy dotyczące informatyzacji i wprowadzenia usług w naszym urzędzie i tutaj jesteśmy zobligowani do wykonania i taki termin został wyznaczony wykonawcy w naszym zamówieniu, że wykonanie etapu pierwszego robót musi być zakończone 31. stycznia. Co jest bardzo ważne, bo w momencie, kiedy w tej chwili przesuwamy rozstrzygnięcie, podjęcie przez Państwa decyzji, można domniemać, pomimo tego, że termin związania ofertą jest trzydziestodniowy i w tym momencie kończy się 14. grudnia, nie stanowi to dla nas gwarancji, że ten wyłoniony potencjalny wykonawca, który jest chętny do wykonania i który by liczył, że w tym okresie czasu zmieści się w terminie w tak bardzo dużym zakresie do wykonania, bo przecież mamy położenie sieci, wymiana instalacji elektrycznej, to jest ingerencja w każde pomieszczenie w naszym obiekcie. Można domniemać, że jeżeli będziemy przesuwali termin podjęcia decyzji przez Państwa, w pewnym momencie wykonawca powie „przepraszam bardzo, ale ja się z tego wycofuję, bo ja nie jestem w stanie w tym czasie zrealizować”. Każdy dzień zwłoki dla nas jest bardzo istotny. W związku z tym bardzo proszę żebyście Państwo wzięli to pod uwagę, bo jeszcze jest jedna kwestia bardzo istotna w tym postępowaniu. Wykonawca zobligował się do tego, że całe zadanie wykona nam do 30. marca. Gdzie termin maksymalny, jaki wynika

z naszego postępowania, to jest 30. kwiecień. Czyli mamy gwarancję, że to zadanie, bardzo duże, będzie wykonane jeszcze w o miesiąc krótszym terminie, gdzie wiemy, że warunki będą bardzo trudne do wykonania tego zadania. Jest to zima, jest to okres sprowadzenia na budowę materiałów. Jeszcze wiąże się z naszą logistyką co do poukładania w którym momencie i od jakiej kondygnacji zaczyna wykonawca te roboty budowlane, co będzie się wiązało również z reorganizacją pracy wydziałów na poszczególnych kondygnacjach. Zasada jest taka, że my logistycznie jesteśmy do tego przygotowani.

E. Kleśta: Związanie ofertą jest 14 grudnia, tak? Deklaracja wstępna wykonania jest że do 30 marca, mówiąc kolokwialnie kończy robotę, tak?

B. Kozińska: Ale najważniejsze, że pierwszy etap, który jest finansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego musi się zakończyć 31 stycznia. I to jest ważne, bo to jest właśnie to, o czym tutaj rozmawiamy, czyli o dofinansowaniu na zadanie w ramach tego planu.

J. Włodyga: Dużo wcześniej chciałem zabrać głos, bo dyskutujemy na temat, na który nie powinniśmy dyskutować, tylko powinny dyskutować komisje. Komisje się wypowiedziały i mam prośbę, wniosek do pana Przewodniczącego, żeby zakończyć tą dyskusję i rozpocząć głosowanie, dlatego, że nasz czas jest drogi i nie ma sensu żebyśmy w słusznej sprawie nie wiadomo jak długo rozmawiali, podczas gdy od tego mamy dyrektorów, pracowników, starostę i też wykonawcę. Zgłaszam wniosek, ażeby przerwać dyskusję.

E. Kleśta: Czy są wnioski przeciwne? Nie widzę. Zatem poddaję wniosek formalny o zamknięcie dyskusji pod głosowanie: „Kto z pań i panów radnych jest za zakończeniem dyskusji proszę o podniesienie ręki”.

W głosowaniu wzięło udział 16 radnych.

Wynik głosowania:

za	- 12 osób,
przeciw	- 1 osób,
wstrzymało się	- 3 osób.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta: Informuję, że wniosek radnego Włodygi został przyjęty. Zatem zamykam dyskusję.

E. Kleśta: Przechodzimy do głosowania projektu uchwały. Czy do samej uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu jeleniogórskiego w treści zapisanej w druku, który Państwo otrzymaliście pocztą, są uwagi formalne? Nie widzę.

Zatem poddaję uchwałę pod głosowanie: „Kto z państwa radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu jeleniogórskiego na 2017 rok w treści zapisanej w druku w przysłanej korespondencji proszę o podniesienie ręki”.

W głosowaniu wzięło udział 16 radnych.

Wynik głosowania:

za	- 7 osób,
przeciw	- 9 osób,
wstrzymało się	- 0 osób.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta: Informuję Wysoką Radę, że głosami 9 przeciw 7 za

Rada nie przyjęła tej uchwały. Zamykam ten punkt posiedzenia dziennego.

Ad.4.

E. Kleśta: Przechodzimy do kolejnego punktu „Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej powiatu jeleniogórskiego”.

G. Bojęć, Skarbnik Powiatu: Nie wiem co mam powiedzieć powiem szczerze. Ta uchwała jest konsekwencją zmian w budżecie. Oczywiście mogę w ramach autopoprawek poprawić tę uchwałę po to, żeby został zapis odnośnie zadania, o którym cały czas dyskutujemy, ale znając Państwa intencje to po prostu mija się z celem, a ona w tym kształcie, w jakim została Państwu przedstawiona stała się bezprzedmiotowa po prostu.

A. Koniecznyńska, ad vocem: Przyznam, że jestem trochę zaszokowana ponieważ na posiedzeniu Zarządu Zarząd koncertowo jednomyślnie przyjął zmiany w budżecie i zmiany w wieloletniej prognozie finansowej. Dlatego też taki projekt został Wam przedstawiony.

A. Walczak: Jest to nieprawda, bo myśmy się wstrzymali we dwóch.

A. Koniecznyńska: Ależ absolutnie! Byliście obaj za zmianami (...) Przepraszam, muszę Państwu to wyjaśnić. Przepraszam bardzo. Chyba ja powinnam Was za to przeprosić. Chyba macie rację. Po raz kolejny widać, że ten Zarząd nie powinien funkcjonować w takim kształcie i to prawda. Jeżeli dwóch członków Zarządu na posiedzeniu Zarządu głosuje za zmianami w budżecie i za zmianami w WPF-ie, po czym na Sesji Rady Powiatu robi odwrotnie, w drugą stronę, to muszę przyznać, że tutaj faktycznie, przychylił się do głosu, kształt tego Zarządu to jest pomyłka.

E. Kleśta: To wszystko w Pani rękach.

P. Kwiatkowski: Muszę powiedzieć, że Zarząd wniósł projekty pod obrady tylko dlatego, ażeby to jednak Rada dała zgodę na realizowanie określonych działań kierunkowych i większość Rady powinna wypowiedzieć się za. Mając na uwadze nowe fakty, nowe okoliczności. Oczywiście członkowie Zarządu zmienili swoje stanowisko. Ponadto chcę powiedzieć, że w materiałach, które przedstawiono Radnym, są zamieszczone nieprawdy sprowadzające się do tego, jakoby Powiat był zagrożony sankcjami międzynarodowymi z tytułu realizowania projektu w ramach Interregu, gdyż są tam w materiałach takie oto akapity, które w ogóle nie korespondują z zapisami w decyzji komitetu, który przyznał nam dotację w decyzji na ten wspólny projekt. Podręcznik beneficjenta jest załącznikiem do tej decyzji i jeżeli beneficjent wypełnia wszystkie obowiązki nie ma żadnego zagrożenia, ażeby utracić jakąkolwiek dotację. Partnerem naszym jest Straż Państwowa z siedzibą w Libercu. Przez nią mogą być przekazywane do komitetu sterującego Interregiem wszelkie wnioski o zmiany. Trzeba tylko dopełniać formalności wynikające z zapisów w tym podręczniku. I nie chciał bym, ażeby te elementy zastraszania były przesłankami do wymuszania określonych decyzji. Mamy nową rzeczywistość. Do 4. grudnia mamy trochę czasu. Ponadto powiem, że ten jedyny oferent ma jeszcze rezerwę czasową i można z nim negocjować, ażeby do końca kwietnia zrealizował zadanie. Dalej dopowiem, odbyłem w asyście Wiceprzewodniczącego Leszka Supierza rozmowy z Marszałkiem Województwa, w której to rozmowie uzyskaliśmy deklarację, że jeżeli wystąpimy z obiektywnymi argumentami dotyczącymi braku możliwości przez zacieśnienia się terminu wykonania tego zadania, to Zarząd może, mimo że to odbywa się w trybie rozporządzenia ministra, zarząd tak jak w różnych innych sytuacjach, mówię nie o naszym Zarządzie a o Województwa, może pozytywnie taki wniosek opiniować. I dlatego,

rozumiejąc presję i całą sytuację z tym związaną, powiem jeszcze, że to między innymi głosami dwóch członków Zarządu tak dopełniano procedury z wyłonieniem wykonawcy, że nie pozwoliliśmy na to, ażeby oferta droższa o 333 tysiące stała się wiążąca w stosunku do tej, która była tańsza właśnie o te 333 tysiące. Bo gdyby struktura kryteriów rozstrzygnięcia tego przetargu, opracowywana przez urzędników, była inna, to nie okres gwarancji dłuższy o 2 lata byłby przesłanką, ażeby wydać ponad 300 tysięcy więcej tylko z tego tytułu. I tyle oczywiście w tej materii. Fakty się dokonały. Mamy parę dni na kolejne kroki.

/wyszedł J. Lachowicz, g. 11:20/

G. Truchanowicz: Ta wypowiedź pana Starosty dla mnie jest żenująca. Nie rozumiem pewnych rzeczy. Skoro Zarząd przedstawia nam na Sesji nadzwyczajnej uchwały, które zostały ustalone na spotkaniu Zarządu, zostały jednogłośnie ustalone. Teraz nagle dowiadujemy się, że nie zostały ustalone jednogłośnie, to ja czegoś tu do końca nie rozumiem. Ja rozumiem, że protokół ze spotkania jest, macie ustalone, jak wyglądało głosowanie. Nie rozumiem, co się zmieniło po decyzji Zarządu do dnia dzisiejszego. Rozumiem, że jako członkowie Zarządu panowie się orientują. Bo to nie jest nic skomplikowanego. Chciałbym też usłyszeć od jednego i drugiego członka Zarządu, czy Panowie się za remontem budynku, czy nie. Bo mam wrażenie, że uzależniamy to od decyzji politycznej. Jeśli pani Starosta zrezygnuje, to my jesteśmy za. Jeśli nie zrezygnuje, to my jesteśmy przeciw. Nie rozumiem takiego działania. Większość z nas została po to wybrana, aby działać na rzecz Powiatu, a nie uprawiać indywidualną, że tak powiem, indywidualne działanie. To jest rozgrywka personalna. Mieliśmy ostatnio okazję zmienić Zarząd. Odwołać dwóch członków. Do dyspozycji była większość, można było zmienić. Nie wyrazili Państwo zgody, to teraz mamy kolejny aspekt. Te problemy, które się pojawiają to nie są pierwszy raz. Uzależniamy od jednej drugiej strony, tak? Była możliwość zmienić Zarząd, byśmy na dzisiaj widzieli jak ta współpraca wygląda. Nie było takiej zgody. Teraz mówimy dzisiaj personalnie. Pan Radny Krzysztof uzależnia swoją decyzję, jeśli pani Starosta zrezygnuje, wtedy ja decyzję zmienię. To nie rozumiem takiej decyzji. Albo działamy na rzecz Powiatu, albo działamy personalnie w stosunku do Starosty. Panowie zdecydujcie się, w którym kierunku idziecie? Bo ja nie rozumiem. Nie patrzę na aspekt polityczny. Wszystkich szanuję. Mam podejście do tego: zależy nam na Powiecie. A mam ostatnio wrażenie, że nie zależy Wam. My cały czas personalnie bijemy. Spójrzmy na ogół, stańmy ponad wszystkim, podejmiemy jakieś działania. Bo ostatnio te działania są typowo destrukcyjne dla całego Powiatu.

E. Kleśta: Małe sprostowanie. Ostatnio nie odwoływaliśmy Zarządu tylko dwóch członków Zarządu, a to kolosalna różnica. Gdyby było odwołanie Zarządu, myślę, że było by skuteczne. To jest bezdyskusyjne na tej sali. Pytanie, czy do tego dojdzie, to jest inna sprawa.

A. Koniecznyńska: Proszę Państwa, ja Was bardzo proszę o to, żebyście zachowali się racjonalnie. Niczego więcej nie chcę. Mamy środki, które pozyskaliśmy. Mówię w dużym skrócie, ponieważ to już tyle razy było mielone we wszystkich możliwych kierunkach, że nie chcę powtarzać. Ale my mamy zrobić tylko rzeczy, które są tak naprawdę niezbędne. Niezbędne do funkcjonowania za chwilę Powiatu i Starostwa. Ale powiem szczerze, że jestem przerażona faktem, że podejmowanie decyzji o środkach finansowych uzależnia się od tego, czy ja jestem przewodniczącą Zarządu, czy nie. To nie ma żadnego związku. Musicie pamiętać o tym, że te środki zdobywali pracownicy urzędu. Naprawdę, to była ich kilkunastomiesięczna, co niektórych prawie dwuletnia, żmudna praca. To są również, przypomnę, Wasze decyzje. Za każdym razem. Bo to Rada Powiatu podejmuje uchwały wyrażając zgodę na przystępowanie do projektu. To nie jest wymysł nawet Zarządu Powiatu.

Tylko to Wy, za każdym razem, przypomnę jednomyślnie cała Rada Powiatu podnosiła rękę za przystępowaniem do projektu. Nie zniweczcie pracy ludzi (...)

E. Kleśta: Pani Starosto, nie chcę być niegrzeczny, ale jesteśmy w punkcie „zmiany w wieloletniej prognozie finansowej”. Rada rozstrzygnęła tamtą decyzję.

A. Koniecznyńska: Tak jest. Ale ja mówię, że przyjdzie 4 grudnia i chciała bym, żebyście mieli Państwo pełną świadomość (...)

E. Kleśta: Myślę, że Pani też będzie miała świadomość swojej funkcji, swojej odpowiedzialności.

A. Koniecznyńska: Ja mam pełną świadomość.

E. Kleśta: Dlatego proszę do meritum sprawy. Jesteśmy w procedowaniu uchwały „zmiany w wieloletniej prognozie finansowej”.

A. Koniecznyńska: Panie Przewodniczący, poczułam się troszeczkę uderzona. Przepraszam bardzo, wydaje mi się, że ja Panu nigdy nie przerywam kiedy Pan mówi. Też prosiła bym, żeby Pan nie przerywał w momencie, kiedy mówię do Radnych i proszę, żeby mi Pan nie przerywał w ten sposób. Natomiast bardzo proszę, żebyście również do tego 4ego, jeżeli macie jakiegokolwiek wątpliwości, które się w Was rodzą, to proszę, udzielimy wszelkiej odpowiedzi. Natomiast na dzień dzisiejszy, ja mam, i pani Skarbnik była ze mną, razem rozmawialiśmy z członkami Zarządu i z dyrektorami merytorycznymi Urzędu Marszałkowskiego. Na dzień dzisiejszy nie ma możliwości przesuwania terminów. I miejcie proszę Państwa to na uwadze, bo znów, jeśli już będziemy musieli ponosić koszty finansowe, a dysponujemy, przypomnę, środkami publicznymi i za każdym razem za nie odpowiadamy.

E. Kleśta: Ja tylko próbuję dyscyplinować wszystkich uczestników dyskusji. Jesteśmy w punkcie, przypominam, „zmiany w wieloletniej prognozie finansowej powiatu jeleniogórskiego”.

/wyszli A. Walczak i K. Warzyński, g. 11:25/

J. Pokój: Ja niestety chciałbym się odnieść do pani Skarbnik i poprosić, czy zrobienie projektu do tej uchwały jest dziś konieczne, czy może to poczekać do 4 grudnia? Do wieloletniej prognozy, to, co Pani powiedziała. Bo to, że przegłosowaliśmy w takiej sytuacji, w jakiej jesteśmy, to jest coś w rodzaju „odmrozę sobie uszy na złość mamie”, ale to ja zostawiam, nie chcę na ten poziom już wracać, nie o to chodzi. Ale czy pozostałe zapisy nie będą dla nas groźne, jeżeli tego dzisiaj nie przeprowadzimy?

G. Bojęć: Będą groźne w kontekście tego, co się dzieje, o czym rozmawiamy: terminów ewentualnego nie wykonania tej inwestycji. Ale w tym kształcie, w jakim jest przygotowana wieloletnia prognoza, zaopiniowana przez Zarząd, to praktycznie nie może być procedowana, bo ona w tej chwili, bez zmian w budżecie ona jest bezprzedmiotowa, niezgodna z przepisami.

J. Włodyga: Jestem zdumiony, naprawdę zdumiony, brakiem odwagi panów członków Zarządu. Bo jeżeli ktoś podejmuje decyzje na Zarządzie że jest „za”, to za parę godzin czy za parę minut przed Radą nie może mówić, że to tylko dlatego, że chciał pokazać co innego na

Sesji. No proszę Państwa zabrnęliśmy w bardzo niebezpieczny zaułek. Ten Powiat nie zasługuje, nasz Powiat, przepraszam za wyrażenie, nasz Powiat nie zasługuje na takie funkcjonowanie. Na miłość boską, to jest absurd. To co robimy jest po prostu groźne. Naprawdę groźne. I musimy naprawdę dołożyć wszelkich starań, doprowadzić do tego, żebyśmy odsunęli miecz, który stoi nad tym Powiatem. Przecież tak się nie da funkcjonować. Jeżeli Panowie się z jednej strony umawiają, przegłosowują, mają większość w tym Zarządzie, bo jest dwóch na jednego, i teraz się wycofują z tego w taki sposób, to jest to po prostu nie do przyjęcia.

M. Górecki: Pan Przewodniczący powiedział „trzymajmy się faktów”. No to trzymam się faktów. Wobec tej sytuacji, która dla mnie jest przerażająca, naprawdę jest przerażająca, a w samorządzie jestem już od wielu, wielu lat i niejedną projekt jako organ wykonawczy realizowałem, wiem, na czym polega realizacja projektu. Są to rzeczy bardzo trudne, bardzo skomplikowane i to, co powiedział pan Wicestarosta to są ponure mrzonki, bo komitet sterujący się po prostu nie zastanawia nad tym. Liczą się tylko fakty i to opóźnienie, które jest w tej chwili wprowadzone może być faktem negatywnym dla nas. To jest jedna sprawa. Wydaje mi się, że nie zmiany w budżecie, nie zmiany w prognozie były tematem najważniejszym tej Sesji. I przypuszczam dlaczego Zarząd zagłosował trzy do zera. Po to tylko, żeby zniszczyć jedną uchwałę, zniszczyć drugą uchwałę, a wprowadzić odwołanie pani Szefowej Zarządu Powiatu i to jest clou dzisiejszego naszego tutaj spotkania i, panie Przewodniczący, Zarząd zmarnował nasz czas. Dwóch członków Zarządu zmarnowało nasz czas. Pan Wiśniewski stwierdził, że pani Konieczńska nie jest gwarantem realizacji projektu. To nie pani Konieczńska jest gwarantem realizacji projektu, tylko gwarantem realizacji projektu jest organ wykonawczy, jakim jest Zarząd. A po zachowaniu dwóch członków Zarządu widać jednoznacznie, że oni nie chcą realizować tego projektu i nie są gwarantem należytej realizacji tego projektu.

/wyszli R. Mazur i L. Supierz, g. 11:27/

E. Kleśta: Jedno sprostowanie. Miał by Pan rację, gdyby faktycznie tak było, gdyby Zarząd odpowiadał za realizację tego remontu. Niestety kierownik jednostki, w której to się dzieje, za to odpowiada. Tu jest cały problem moim zdaniem.

M. Górecki: Zarząd odpowiada za realizację budżetu.

E. Kleśta: Za realizację budżetu, nie za realizację remontu.

K. Wiśniewski: Chciałbym tylko przypomnieć panu Radnemu, jak to powiedział o sobie wieloletniemu samorządowcowi, podanie się starosty do dymisji to jest odwołanie całego zarządu. To jest odwołanie starosty, odwołanie wicestarosty i odwołanie członka zarządu. Jeśli Panowie uważacie, że sytuacja, w której w tej chwili tkwimy, jest idealna, i chcecie ją firmować, no to ona się odbija na mieszkańcach naszego Powiatu. I wreszcie zrobmy coś z tym, bo to działa destrukcyjnie. Nie są naprawiane drogi, nie są naprawiane inne elementy infrastruktury, które zagrażają bezpieczeństwu Powiatu. Skupiamy się w tym momencie na remoncie, a podane były przykłady przez Przewodniczącego. Jak odbywały się zadania, które były realizowane pod kierownictwem pani Starosty Konieczńskiej? Zwrot VAT-u, najprawdopodobniej odszkodowanie dla wykonawcy. Sprawa w sądzie. No tak dalej po prostu być nie może. Dlatego zwracamy się z apelem. Podajmy Zarząd do dymisji. Wybierzmy taki Zarząd, który będzie miał akceptację większości Rady i podpisuję się pod słowami pani Starosty, pana Pokoja. Tak dalej być nie może, pracownicy bardzo ciężko

pracowali na to, żeby pojawiły się te projekty. Pracownicy bardzo ciężko pracowali, żeby pokazać nam te możliwości. I zgadzam się z tym, że ta praca ich nie może pójść na marne. Dlatego, naprawdę, zdecydujcie o przyszłości tego Powiatu, bo los tego Powiatu w tym momencie tkwi w waszych rękach. Oddajemy do Waszej tu dyspozycji. Jeśli podejmiecie męskie decyzje, to zaczniemy wreszcie pracować. Przewodniczący powiedział: wskażcie ze swojego grona przewodniczącego zarządu. Przecież pan Starosta Włodyga pracował również i z Wicestarostą Kwiatkowskim. Pan Włodyga był wieloletnim starostą, nigdy nie było problemów, choć różne osoby były w zarządzie. Zawsze jakoś potrafili się dogadać. Zawsze jakoś potrafili znaleźć wspólne rozwiązanie. Być może byli w kuliach zgrzyty. A my co drugi dzień jesteśmy bombardowani przez Starostę mailami, tak? O skalowaniu, i tak dalej, i tak dalej.

/wszedł A. Walczak, wyszedł G. Rybarczyk – g. 11:33/

J. Pokój: Ja bym proponował, abyśmy nie przekonywali się w tej sprawie. Ja uważam, panie Przewodniczący, nie wiem, czy jest to możliwe czy nie, abyśmy nie karali naszymi trudnościami politycznymi tych decyzji, które są potrzebne jak najszybciej. One wcale nie są przeciwko Powiatowi, tylko my robimy przeciwko temu Powiatowi. I dlatego musimy mieć na uwadze czynniki wyższe. Czy będziemy mówili o tym, że ma odejść pani Konieczńska, czy panowie obaj, tu dziś nie załatwiamy sprawy podstawowej. To jest sprawa wtórna tak naprawdę. Przegłosowanie tej wieloletniej sprawy jest dla nas kluczowe. I proszę o podejście ponad podziałami, abyśmy potrafili w takim kluczowym momencie, bo ja sobie zdaję sprawę, przychyliam się do głosu pana Góreckiego, który mówi, że to są przecież komitety sterujące. To są złe dla nas sytuacje, w które my wchodzimy. Musimy się znaleźć ponad tym. I proszę członków Zarządu o to, żebyśmy się znaleźli w tych kluczowych sprawach, kiedy mamy do wygrania parę rzeczy, to powinniśmy patrzeć na to inaczej. Ja rozumiem, że mamy zatarg polityczny, to on jest zatargiem politycznym, ale racjonalne myślenie to jest racjonalne myślenie i ono nas nie zwalnia od tego, abyśmy podejmowali właściwe decyzje. Bo to, czy odwołamy dziś panią Konieczną czy odwołamy członków Zarządu jest jakby wtórna sprawa, druga. Ważniejsze rzeczy są. Te, na które czeka tu administracja samorządowa. Chcę wdrożyć nasze decyzje, a my się bawimy w jakieś rozstrzygnięcia teraz. To jest dużo ważniejsza sprawa.

E. Kleśta: Pytanie jest takie, pani Skarbnik, czy ta uchwała powinna być głosowana dzisiaj, w tym stanie rzeczy.

G. Bojć: Nie może być, bo jest niezgodna z przepisami.

E. Kleśta: Stawiam wniosek formalny o zdjęcie tej uchwały z porządku obrad. Bo inaczej będziemy dyskutowali w bezprzedmiotowym temacie.

M. Gorecki: Uchwała jest bezprzedmiotowa. Nie ma co składać wniosku, tylko po prostu pan Przewodniczący zdejmuje ją w związku z tym, że uchwała jest bezprzedmiotowa. Ja nie będę brał udziału w tym głosowaniu.

A. Konieczńska: Na sesji nadzwyczajnej musi być zgoda wnioskodawcy na to, żeby zmienić porządek obrad.

E. Kleśta: Nie zmieniamy porządku obrad, tylko zdejmujemy z głosowania uchwałę, o której jest mowa.

A. Koniecznyńska: A nie ma naszego Radcy Prawnego, żeby rozstrzygnął? Gdzie jest pan Radca Prawny?

P. Kwiatkowski: Ja to rozstrzygam. Jeżeli uchwała jest bezprzedmiotowa, to nie może być nawet głosowana. Gdyż pozostaje w sprzeczności z materialnymi zapisami (...)

E. Kleśta: Jednoznacznie stwierdzam, że ta uchwała jest bezprzedmiotowa, a zatem zamykam posiedzenie w tym punkcie dziennym.

Ad.5.

E. Kleśta: Przechodzimy do kolejnego punktu dotyczącego „Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie w Branżową Szkołę Specjalną I Stopnia w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie”.

Sylwester Urbański, Dyrektor Wydziału Oświaty i Zdrowia: W związku z przepisami wprowadzającymi nowy ustrój szkolny ustawą prawo oświatowe z dnia 14 grudnia 2016 roku od 1 września w naszym kraju system oświaty funkcjonuje w nowym ustroju. I tak szkoła podstawowa sześcioletnia staje się szkołą podstawową ośmioletnią, jak również zasadnicze szkoły zawodowe stają się szkołami branżowymi. I w tym przypadku wynika potrzeba dostosowania funkcjonujących przepisów jeśli chodzi o strukturę oświatową w Powiecie Jeleniogórskim. Proponuje Państwu uchwałę, która stwierdza przekształcenie dotychczasowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szkołę Branżową I Stopnia. Chciałbym jednocześnie powiedzieć, że niniejsza uchwała jest jednocześnie aktem założycielskim odnośnie funkcjonowania Szkoły Branżowej I Stopnia. Szkoła zasadnicza, która funkcjonuje w obecnym ustroju, ona zostanie wygaszona do 2019 roku i tak w tejże placówce będzie się to działo.

J. Kotliński: W kwestii formalnej. Czy możliwe, ponieważ mamy blok pięciu uchwał o tej samej treści, zmieniają się tylko nazwy szkół, które są przekształcane i jednostki, które będą nowymi, czy możemy potraktować to w taki sposób, że pan Dyrektor przedstawi wszystkie projekty jednorazowo, a potem będziemy tylko w trybie głosowań (...)

E. Kleśta: Jeżeli Rada nie wyrazi sprzeciwu to ja tak uznaję, a potem będziemy głosowali każdą uchwałę oddzielnie.

S. Urbański: Zatem jeśli chodzi o Zasadniczą Szkołę Zawodową, która przekształcona jest w szkołę branżową, to taki przypadek również zachodzi w Zespole Szkół Technicznych w Piechowicach. Tam powstaje identyczna sytuacja, że należy przekształcić Zasadniczą Szkołę Zawodową w Szkołę Branżową I Stopnia. Podobnie jest jeśli chodzi o szkoły podstawowe. Jak wcześniej powiedziałem szkoła podstawowa sześcioletnia staje się szkołą podstawową ośmioletnią i taki przypadek zachodzi w naszych placówkach. To znaczy w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym jak również w Zespole Szkół Specjalnych. I w tym przypadku szkoła podstawowa sześcioletnia w myśl przepisów staje się szkołą podstawową ośmioletnią i jednocześnie, jak wspomniałem wcześniej, niniejsza uchwała jest jednocześnie aktem założycielskim tej nowo powstałej ośmioletniej szkoły podstawowej. Jest jeszcze jeden przypadek, on dotyczy szkoły w placówce specjalnej w Zespole Szkół Specjalnych w Miłkowie i tutaj mamy do czynienia z sytuacją taką, że istnieje tam szkoła specjalna przysposabiająca do pracy uczniów. W myśl nowych przepisów ta szkoła jest

trzyletnia, dotychczas była dwuletnia. Również istnieje potrzeba takiego przekształcenia. I podobnie, jak powiedziałem, również ta uchwała jest aktem założycielskim, który wynika z przepisów ustawy prawo oświatowe.

E. Kleśta: W związku z tym, że uchwały nie mają numeracji, a chciałbym się trzymać porządku obrad, to pierwsza uchwała jest w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie w Branżową Szkołę Specjalną I Stopnia w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie. Bardzo proszę o opinię Komisji Spraw Społecznych.

K. Wiśniewski: Opinia Komisji Spraw Społecznych jednogłośnie pozytywna.

E. Kleśta: Kto chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń. A zatem zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania uchwały. Czy do treści uchwały mają Państwo wnioski formalne? Nie widzę. A zatem poddaję uchwałę pod głosowanie. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie w Branżową Szkołę Specjalną I Stopnia w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie proszę podnieść rękę.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Wynik głosowania:

za	- 13 osób,
przeciw	- 0 osób,
wstrzymało się	- 0 osób.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta: Informuję Wysoką Radę, że uchwała została przyjęta 13. głosami za, jednogłośnie.

Ad.6.

E. Kleśta: Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad „Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Zespole Szkół Technicznych i Licealnych w Piechowicach w Branżową Szkołę Specjalną I Stopnia w Zespole Szkół Technicznych i Licealnych w Piechowicach”. Bardzo proszę o opinię Komisji Spraw Społecznych.

K. Wiśniewski: Opinia Komisji Spraw Społecznych jednogłośnie pozytywna.

E. Kleśta: Kto chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń. A zatem zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania uchwały. Czy do treści uchwały mają Państwo wnioski formalne? Nie widzę. A zatem poddaję uchwałę pod głosowanie. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Zespole Szkół Technicznych i Licealnych w Piechowicach w Branżową Szkołę Specjalną I Stopnia w Zespole Szkół Technicznych i Licealnych w Piechowicach proszę podnieść rękę.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Wynik głosowania:

za	- 13 osób,
----	------------

przeciw	- 0 osób,
wstrzymało się	- 0 osób.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta: Informuję Wysoką Radę, że uchwała została przyjęta 13. głosami za, jednogłośnie.

Ad.7.

E. Kleśta: Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad „Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym oraz dla uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie w trzyletnią Szkołę Specjalną Przysposabiającą do Pracy w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie”. Bardzo proszę o opinię Komisji Spraw Społecznych.

K. Wiśniewski: Opinia Komisji Spraw Społecznych jednogłośnie pozytywna.

E. Kleśta: Kto chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń. A zatem zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania uchwały. Czy do treści uchwały mają Państwo wnioski formalne? Nie widzę. A zatem poddaję uchwałę pod głosowanie. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym oraz dla uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie w trzyletnią Szkołę Specjalną Przysposabiającą do Pracy w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie proszę podnieść rękę.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Wynik głosowania:

za	- 13 osób,
przeciw	- 0 osób,
wstrzymało się	- 0 osób.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta: Informuję Wysoką Radę, że uchwała została przyjęta 13. głosami za, jednogłośnie.

Ad.8.

E. Kleśta: Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad „Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej Specjalnej w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Specjalną w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie”. Bardzo proszę o opinię Komisji Spraw Społecznych.

K. Wiśniewski: Opinia Komisji Spraw Społecznych jednogłośnie pozytywna.

E. Kleśta: Kto chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń. A zatem zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania uchwały. Czy do treści uchwały mają Państwo wnioski formalne? Nie widzę. A zatem poddaję uchwałę pod głosowanie. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej Specjalnej w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy

Społecznej „Junior” w Miłkowie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Specjalną w Zespole Szkół Specjalnych w Domu Pomocy Społecznej „Junior” w Miłkowie proszę podnieść rękę.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Wynik głosowania:

za	- 13 osób,
przeciw	- 0 osób,
wstrzymało się	- 0 osób.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta: Informuję Wysoką Radę, że uchwała została przyjęta 13. głosami za, jednogłośnie.

Ad.9.

E. Kleśta: Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad „Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej Specjalnej w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Specjalną w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie”. Bardzo proszę o opinię Komisji Spraw Społecznych.

K. Wiśniewski: Opinia Komisji Spraw Społecznych jednogłośnie pozytywna.

E. Kleśta: Kto chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń. A zatem zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania uchwały. Czy do treści uchwały mają Państwo wnioski formalne? Nie widzę. A zatem poddaję uchwałę pod głosowanie. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej Specjalnej w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Specjalną w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szklarskiej Porębie proszę podnieść rękę.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Wynik głosowania:

za	- 13 osób,
przeciw	- 0 osób,
wstrzymało się	- 0 osób.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta: Informuję Wysoką Radę, że uchwała została przyjęta 13. głosami za, jednogłośnie.

Ad.10.

E. Kleśta: Przechodzimy do punktu porządku obrad „Sprawy różne”. Czy w sprawach różnych ktoś z Państwa chciałby zabrać głos.

J. Kotliński: Dzisiaj atmosfera absolutnie nie jest taka, podczas której chciałbym to powiedzieć. Ale bądźcie Państwo chociaż w takich sprawach ponad podziałami. Zaczęła się kolejna edycja „Szlachetnej Paczki”. Jest rodzina, która potrzebuje pomocy. Macie pewnie takie rodziny obok siebie, ale jest taka inicjatywa, którą próbujemy realizować od przynajmniej paru lat, również przy Państwa pomocy. Zapraszam do udziału do 4-tego można przekazać, zadeklarować, macie Państwo dostęp do mojego numeru telefonu, proszę wysłać tylko zgłoszenie, że „deklaruję tyle i tyle”, ja założę, a potem ewentualnie Państwo zwrócić mi to, co ja przekazałem na potrzeby tej rodziny. To wszystko, dziękuję bardzo.

A. Walczak: Ja chciałem odnieść się do wypowiedzi mojej, żeśmy się wstrzymali. Bo to troszeczkę nie tak, jak Starosta przedstawiała, można było opacznie zrozumieć. Myśmy rzeczywiście głosowali za zmianami w budżecie i za prognozą finansową, ale chodziło o to, żeby pieniądze, które były zabukowane w tym budżecie, przeszły na przyszły rok. Natomiast jeśli chodzi o sam remont, to był wniosek też na posiedzeniu Zarządu, i przy tym wniosku żeśmy się obaj wstrzymali. I dlatego tylko żeśmy zrobili to, żeby przeszło to pod obrady.

E. Kleśta: Chciałbym przypomnieć Wysokiej Radzie, że spotykamy się 4. grudnia.

Ad.11.

Przewodniczący Rady Powiatu Eugeniusz Kleśta zamknął XXXVIII Sesję Rady Powiatu Jeleniogórskiego o godzinie 11⁵⁰.